

UPADŁOŚĆ

Dla nierzetelnego dłużnika nawet zakaz prowadzenia działalności

Dłużnik, który narusza zakaz prowadzenia działalności, naraża się na karę pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat.



MATEUSZ PISARSKI

radca prawny w Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna

Wierzyciel może z własnej inicjatywy wykluczyć nierzetelnego dłużnika z rynku nawet na dekadę. Wystarczy, że wystąpi z uzasadnionym żądaniem orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej.

Ograniczenie konstytucyjnego prawa do podjęcia, prowadzenia oraz zakończenia działalności gospodarczej może nastąpić wyjątkowo, tylko w ściśle określonych przypadkach. Z prowadzeniem działalności nieuchronnie wiąże się ryzyko powstania zadłużenia lub stanu utraty płynności finansowej. Jest to typowe zjawisko, z którego nie rozlicza się dłużnika-przedsiębiorcy, jeśli tylko wcześniej odpowiednio zabezpieczy interesy swoich wierzycieli, w tym poprzez zainicjowanie postępowania upadłościowego (ewentualnie restrukturyzacyjnego). Co jednak w przypadku, gdy nierzetelne oraz niesumienne zachowanie przedsiębiorcy doprowadza do jego upadłości z pokrzywdzeniem innych uczestników obrotu gospodarczego?

Celem możliwie szerokiego zabezpieczenia interesów wierzyciela prawo zaopatrzyło go w szereg instrumentów prawnych służących walce z nierzetelnymi dłużnikami. Jednym z nich jest zakaz prowadzenia działalności gospodarczej orzekany przez sądy upadłościowe na okres od roku do nawet dziesięciu lat (art. 373 i n. prawa upadłościowego, dalej: „Pr. up.”). Zakaz jawi się jako bezpośrednia oraz niezmiernie surowa sankcja za działalność osoby,

która nie stosuje się do wymogów obrotu gospodarczego. Zastosowanie zakazu z jednej strony prewencyjnie wymusza na dłużnikach przestrzeganie procedur prawa upadłościowego, a z drugiej prowadzi do czasowej eliminacji z niego takich osób fizycznych, którym udowodniono nierzetelne oraz niezgodne z profesjonalnymi wzorcami zachowania.

Komu można zakazać biznesu ?

Zaistnienie okoliczności uzasadniających ogłoszenie upadłości spółki wiąże się z obowiązkiem podjęcia przez dłużnika (upadłego) lub jego reprezentanta czy pełnomocnika szeregu przewidzianych prawem czynności. Zawinione niedopełnienie tych obowiązków może doprowadzić do orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. Zakaz może zostać orzeczony wobec m.in.:

- każdej osoby fizycznej, wobec której ogłoszono upadłość oraz zobowiązanej do złożenia wniosku w tym przedmiocie;
- upadłego lub jego reprezentanta – którzy po ogłoszeniu upadłości ukrywają, niszczą, obciążają majątek wchodzący w skład masy upadłości lub nie wykonują innych obowiązków ciążących na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądu albo też w inny sposób utrudniają postępowanie;
- każdej osoby, która po ogłoszeniu upadłości nie wydaje lub nie wskazuje majątku, ksiąg handlowych, korespondencji lub innych dokumentów upadłego, do których wydania lub wskazania jest zobowiązana z mocy ustawy,
- osób faktycznie zarządzających przedsiębiorstwem dłużnika, które istotnie przyczyniły się do niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w ustawowym terminie.

Zakaz może zostać nałożony także na osoby fizyczne

działające w warunkach swojej recydywy upadłościowej, czyli zarówno wobec osoby, co do której ogłoszono już upadłość nie dawniej niż pięć lat przed ponownym jej ogłoszeniem, jak i w stosunku do osoby, co do której już co najmniej raz ogłoszono upadłość, z umorzeniem jej długów po zakończeniu postępowania upadłościowego. Regulacja taka prowadzi do eliminacji z obrotu gospodarczego osób, które a priori prowadziłyby działalność z zamiarem osiągnięcia niewypłacalności i korzyści kosztem swoich wierzycieli, a ponadto zapewnia ochronę pozostałym uczestnikom obrotu przed osobami podejmującymi kolejne nieudolne próby prowadzenia działalności gospodarczej.

Sankcja w postaci pozbawienia prawa prowadzenia działalności gospodarczej może dotknąć przy tym nie tylko osobę fizyczną prowadzącą działalność na własny rachunek lub w ramach spółki cywilnej, lecz może również prowadzić do pozbawienia prawa pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, komisji rewizyjnej, reprezentanta lub pełnomocnika osoby fizycznej lub osoby prawnej.

Zakaz może zostać nałożony na podmiot, który w sposób zawiniony nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości w ustawowym terminie. Przykładowo już tylko kolejne nieprawidłowe wypełnienie wniosku o ogłoszenie upadłości, nawet w warunkach zmiany prawa, które prowadzi do przekroczenia ustawowego terminu, może zostać zakwalifikowane jako niedochowanie należytej staranności wymaganej od profesjonalnego uczestnika obrotu gospodarczego. Dłużnik naraża się na orzeczenie zakazu również poprzez dokonywanie czynności polegających na braku wskazania lub niewydaniu majątku, ksiąg rachunkowych, korespondencji lub innych dokumentów, których obowiązek wydania przewiduje prawo upadłościowe, oraz poprzez niszczenie, ukrywa-

nie lub obciążanie majątku wchodzącego do masy upadłości. Także niewykonywanie ustawowych obowiązków w toku postępowania upadłościowego, orzeczeń sądu albo utrudnianie prowadzenia postępowania w inny sposób – stanowi podstawę do złożenia przez wierzyciela wniosku o wszczęcie postępowania zakazowego.

Wobec dłużnika będącego osobą fizyczną (albo reprezentantem osoby prawnej) zakaz prowadzenia działalności gospodarczej może zostać orzeczony także wtedy, gdy niewypłacalność jest następstwem jego celowego działania lub rażącego niedbalstwa (art. 374 pr. upad.). Ocenie sądu w tym przypadku podlega wyłącznie sposób prowadzenia działalności przez upadłego (lub reprezentantów), a nie samo wypełnienie obowiązków formalnych związanych z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Regulacja ta pozwala zatem orzec zakaz prowadzenia działalności nawet wobec dłużnika, który co prawda złożył wniosek o ogłoszenie upadłości w terminie, lecz sam wcześniej doprowadził swoje przedsiębiorstwo do stanu niewypłacalności w celu osiągnięcia korzyści (majątkowej bądź niemajątkowej). Co istotne (i potwierdzone przez Sąd Najwyższy) nie jest konieczne, by upadłość została ogłoszona ani nawet aby złożony został wniosek o jej ogłoszenie. Do orzeczenia przedmiotowego zakazu wystarczy, że wnioskodawca przy pomocy innych środków dowodowych wykaże, że przedsiębiorstwo dłużnika stało się niewypłacalne na skutek celowego działania lub rażącego niedbalstwa dłużnika.

Sama wysokość omawianej sankcji zależy zarówno od stopnia zawinienia oraz rozmiaru pokrzywdzenia wierzycieli przez dłużnika, jak i od skutków podjętych przez niego bezprawnie działań, szczególnie jeśli w ich wyniku doszło do obniżenia wartości ekonomicznej

przedsiębiorstwa upadłego. Miarą pokrzywdzenia wierzycieli jest przede wszystkim to, w jakim stopniu ich wierzycielności pozostaną bez zaspokojenia po przeprowadzeniu postępowania. W przypadku, gdy odpowiedzialność można przypisać kilku osobom, wówczas kwestia zastosowania sankcji – i jej długość – rozpatrywane są indywidualnie wobec każdej z nich.

Ograniczenie czasowe dochodzenia zakazu

Prawo upadłościowe przewiduje dwa terminy przedawnienia możliwości wszczęcia postępowania zakazowego. Postępowanie zakazowe nie może zostać wszczęte po upływie roku od odpowiedniego dnia ogłoszenia upadłości lub oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości albo zakończenia lub umorzenia postępowania upadłościowego. Drugi termin dotyczy zaś sytuacji, gdy w ogóle nie złożono wniosku o ogłoszenie upadłości. Wówczas postępowanie o orzeczenie zakazu można zainicjować wyłącznie w okresie trzech lat od dnia ustania stanu niewypłacalności albo wygaśnięcia obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości – przykładowo na skutek wykreślenia przedsiębiorcy z rejestru po zakończeniu likwidacji albo odwołania lub rezygnacji konkretnej osoby z pełnionej funkcji.

Wskazane terminy mają charakter materialnoprawny, prekluzyjny, co oznacza, że nie podlegają przedłużeniu ani przywróceniu. Pełnią dwojaką funkcję, tj. z jednej strony stanowią zabezpieczenie dłużnika pozostającego w niepewności co do ewentualnego rozpoczęcia wobec niego postępowania zakazowego, zaś z drugiej mają motywować wierzyciela z którego inicjatywy nierzetelny kontrahent może zostać wykluczony z rynku – do podjęcia stosownych czynności.

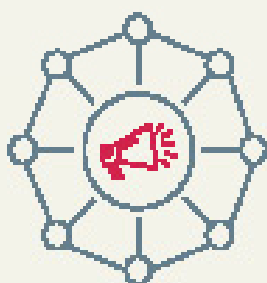
Nawet kara pozbawienia wolności?

Sankcja w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej jest dolegliwa dla dłużnika na wielu płaszczyznach, w tym osobistej, majątkowej i – oczywiście – zawodowej. Zabezpiecza wierzycieli przed wyrządzeniem im szkody, zapobiega patologiom sprzyjającym popełnianiu przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu, a ponadto stanowi generalny środek prewencyjny i profilaktyczny przed podejmowaniem przez dłużników działań stanowiących naruszenie prawa.

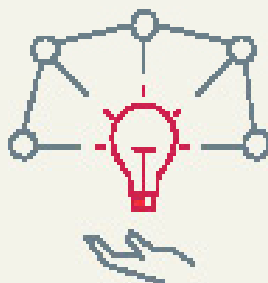
Dolegliwość omawianej sankcji może rodzić pokusę jej lekceważenia, ergo niezastosowania się do niej. W takiej sytuacji pamiętać należy, że z jednej strony czynności podjęte przez dłużnika celem naruszenia prawomocnie orzeczonego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej nie są z mocy prawa nieważne, ponieważ nie stanowią naruszenia ustawy, lecz orzeczenia sądu. Z drugiej – brak zastosowania się do niego daje wierzycielowi możliwość wykorzystania typowo karnych narzędzi pozostawionych do jego dyspozycji przez ustawodawcę. Dłużnik, który narusza zakaz prowadzenia działalności gospodarczej, wypełnia bowiem znamiona przestępstwa określonego w art. 244 kodeksu karnego, tym samym narażając się na znacznie surowszą sankcję w postaci kary pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat. Świadomość takiej sankcji powinna prowadzić każdego nierzetelnego dłużnika do szczególnego namysłu nad działaniami podejmowanymi z pokrzywdzeniem innych uczestników obrotu gospodarczego zarówno przed, jak i po orzeczeniu zakazu prowadzenia działalności gospodarczej wobec niego samego, jak i osób go reprezentujących. / ©

Współautorem tekstu jest Karolina Latek, aplikant adwokacki w Krzysztof Rożko i Wspólnicy Kancelaria Prawna

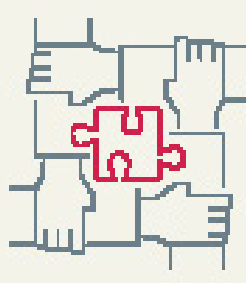
Sieć kancelarii prawnych — kancelarie.rp —



wsplerymy
twój
marketing



wsplerymy
rozwój twojego
biznesu



wsplerymy
rozwój twojego
zespołu

Sprawdź jak zostać
Partnerem Sieci

kancelarie.rp.pl